

Polska składka do ESA wzrosła o 9 mln euro

8 grudnia 2016

O 9 mln euro wzrosła polska składka wpłacana do Europejskiej Agencji Kosmicznej na tzw. programy opcjonalne. Całkowita suma zadeklarowanych przez Polskę składek na programy opcjonalne na lata 2017-2020 wynosi 45 mln euro – poinformowało PAP Ministerstwo Rozwoju.

„45 mln euro to całkowita suma zadeklarowanych składek na programy opcjonalne na lata 2017-2020. W poprzedniej perspektywie było to 36 mln euro, zatem nasza składka powiększyła się o 9 mln euro” – poinformowało PAP Ministerstwo Rozwoju.

Pieniądze wpłacane przez poszczególne kraje jako składka do ESA rozdzielane są na programy obowiązkowe i opcjonalne. Programy obowiązkowe obejmują m.in. badania przestrzeni kosmicznej oraz budowę służącego do tego sprzętu. Programy opcjonalne związane są m.in. z obserwacją Ziemi, telekomunikacją, nawigacją satelitarną, obserwacją nieba i krążących wokół niej obiektów oraz z transportem kosmicznym.

W większości realizowanych dotychczas programów opcjonalnych agencji ESA poziom wykorzystania polskiej składki wynosi prawie 100 proc. „Mimo tak wysokiego poziomu wykorzystania środków wiele firm nadal zgłasza chęć realizacji kontraktów w tych programach. Jest to jednak niemożliwe ze względu na brak odpowiednio wysokiej alokacji polskich funduszy w danym programie. Wykorzystanie polskich środków w programie oznacza wykluczenie polskich podmiotów z procedury przetargowej. Mając zatem na względzie możliwości rozwoju polskiego sektora kosmicznego, postanowiliśmy zwiększyć polską składkę na programy opcjonalne na kolejny okres” – uzasadnia w przesłanym PAP komunikacie Ministerstwo Rozwoju.

Jak podaje MR, zwiększenie składki i kontynuacja inwestycji w wybrane programy opcjonalne pozwoli na umocnienie pozycji polskich firm w europejskim łańcuchu dostaw w kluczowych programach ESA. Programy opcjonalne umożliwiają również rozwinięcie technologii do poziomu gotowości technologicznej (TRL), pozwalającego wykorzystać ją w misjach kosmicznych ESA oraz innych przedsięwzięciach komercyjnych.

Decyzja o podwyższeniu składki zapadła podczas Rady Ministerialnej państw Europejskiej Agencji Kosmicznej, która odbyła się w szwajcarskiej Lucernie. „Dzięki dodatkowym środkom finansowym przeznaczonym na ten cel przez Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego łączna polska składka na programy opcjonalne zadeklarowana na Radzie Ministerialnej w Lucernie została zwiększona o 25 proc.” – poinformowała wiceminister rozwoju Jadwiga Emilewicz.

„To dobrze, że polska składka do ESA została nieznacznie zwiększona – to sygnał, że rząd jest zainteresowany stabilną inwestycją w sektor kosmiczny, a to ważna i dobra wiadomość dla całej branży. Polski przemysł kosmiczny dobrze wykorzystał dotychczasowe członkostwo w ESA i pręźnie się rozwijał wykorzystując większość płynących do nas środków. Aby jednak utrzymać dotychczasowe tempo wzrostu, konieczne wydaje się uruchomienie krajowego programu kosmicznego oraz zacieśnianie współpracy z zagranicznymi firmami w poszukiwaniu kontraktów” – ocenia dyrektor generalna SENER Polska Aleksandra Bukała.

W skład Europejskiej Agencji Kosmicznej wchodzi obecnie 22 państwa. Polska jest pełnoprawnym członkiem od listopada 2012 roku. Od czasu przystąpienia Polski do ESA działające w naszym kraju ośrodki naukowe, instytuty i firmy wzięły udział w ponad stu kosmicznych projektach dla ESA. Polskie instytucje naukowe i przedsiębiorstwa są w stanie wytworzyć elementy aparatury, która służy do badań Marsa, np. zasilacz kamery Cassis na pokładzie orbitera misji ExoMars2016 – zaprojektowany przez Centrum Badań Kosmicznych PAN a wykonany przez Creotech Instruments S.A., czy detektor na podczerwień firmy VIGO,

który znalazł się na pokładzie łazika Curiosity.

„Europejska Agencja Kosmiczna skupia w sobie ogromną, budowaną przez dekady wiedzę i doświadczenie tysięcy wybitnych naukowców i inżynierów, które dla firm takich jak nasza jest bezcenne. Dzięki polskim składkom do ESA krajowe firmy i instytucje uzyskały prawo udziału w realizowanych przez Agencję przedsięwzięciach kosmicznych” – tłumaczy prezes Creotech Instruments S.A. dr Grzegorz Brona. „Udział w prestiżowych projektach ESA takich jak misja ExoMars2016 (...), czy eksperyment ASIM na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej pozwolił naszej firmie pozyskać unikatowe doświadczenie i kompetencje oraz zbudować najbardziej zaawansowaną w Polsce infrastrukturę przemysłową na potrzeby projektów kosmicznych. Bez dostępu do zleceń ESA osiągnięcie takiego sukcesu w cztery lata byłoby niemożliwe” – konkluduje dr Grzegorz Brona.

Podczas tegorocznej Rady Ministerialnej ESA zaproponowała państwom członkowskim kilkuletni budżet na programy opcjonalne w wysokości ponad 11 mld euro, z czego ponad miliard zostałby przeznaczony na prace rozwojowe w dziedzinie telekomunikacji, ze wsparciem sektora prywatnego. Dalsze 1,5 mld euro otrzymałby program satelitarnych misji obserwacji Ziemi. Około 800 milionów euro miałoby być przeznaczone na europejskie prace na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Zapadły też decyzje, dotyczące m.in.: śledzenia obiektów i śmieci kosmicznych, udziału Europy w programie ISS po 2020 roku i dalszym finansowaniu misji ExoMars.

Autorstwo: Ewelina Krajczyńska

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl